

Z badań przeprowadzonych przez Rzecznika Praw Dziecka w 2018 roku wynika, że społeczna aprobata dla bicia/uderzania dziecka jest nadal niepokojąco wysoka. Aż 43% badanych akceptuje tzw. klapsy, a blisko jedna czwarta badanych uważa, że lanie jeszcze nikomu nie zaszkodziło.

- Raport pokazuje niekorzystny sposób myślenia Polaków o dzieciach i o ich wychowaniu, oraz nie najlepszą jakość polskiego rodzicielstwa. Jedna czwarta społeczeństwa aprobuje bicie, a niemal połowa uderzanie dziecka! – mówi Marek Michalak, Rzecznik Praw Dziecka

Badania jednoznacznie wskazują, że w Polsce nadal mamy problem aprobaty przemocy w wychowaniu, choć odnotować należy z drugiej strony pokazują one także tendencje spadkowe. Z roku na rok coraz mniej Polaków wyraża akceptację różnych zachowań przemocy i kar cielesnych. **Oznacza to dziecięcą rzeczywistość wychowawczą stale jeszcze naznaczoną poniżaniem, bólem i naruszaniem godności dziecka można i zmieniać.** Różne działania podejmowane w tym kierunku powoli przyniosą efekty.

Utrzymująca się nadal stosunkowo wysoka aprobata dla stosowania kar cielesnych oraz inne wymiary społecznych postaw wobec przemocy w wychowaniu prowadzą do wniosku, że konieczne jest stworzenie spójnych rozwiązań, które w różnych sferach takich, jak edukacja, pomoc i wsparcie rodzin, zdrowie psychiczne i ogólne, a nawet zatrudnienie, będą promowały efektywne rozwiązania, minimalizujące czynniki ryzyka stosowania kar cielesnych i innych zachowań przemocy wobec dzieci.

Źródło: www.brpd.gov.pl